

„W służbie sztuce  
i ojczyźnie” – konkurs  
im. Jana  
Paderewskiego  
w Galerii Roi Doré  
w Paryżu.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego ©Galerie Roi Doré.

Konkurs im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie” wpisuje się w długą tradycję związków sztuk plastycznych z muzyką, historią i z zaangażowaniem w służbie ojczyźnie. Te popularne w historii sztuki tematy podejmowane są na nowo przez artystów wywodzących z różnych krajów i pokoleń, posługujących się odmiennymi technikami.

W tegorocznej edycji konkursu udział wzięli artyści głównie z Francji i Polski, ale byli też artyści z Litwy, Ukrainy, Hiszpanii, USA, Bangladeszu, czy Chin.

Wyłoniono dwudziestu siedmiu finalistów i dwóch artystów zaproszono: Aliskę Lahusen i Artura Majkę. Podczas wystawy zaprezentowanych jest więc 29 prac.

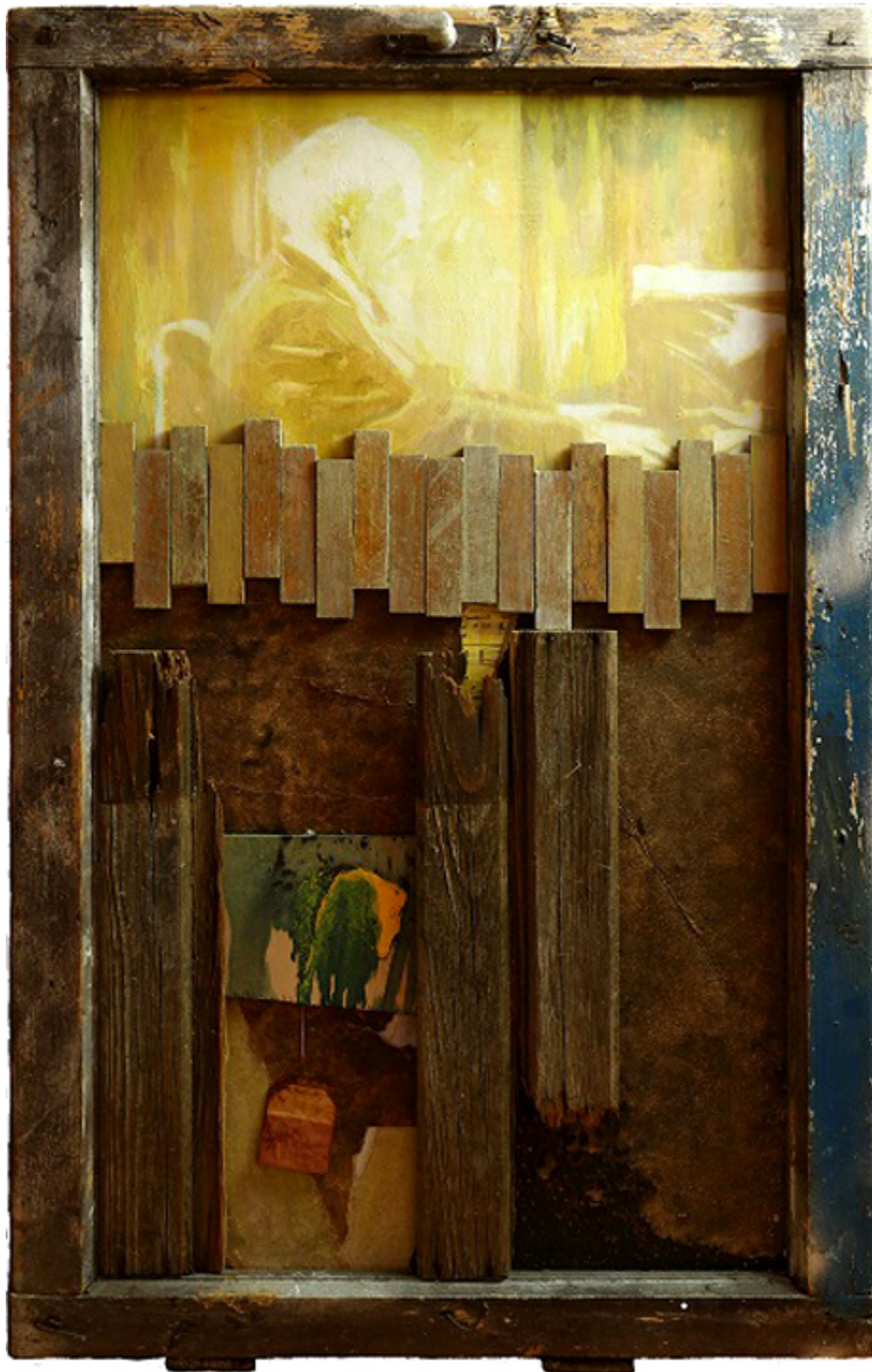


Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego - na lewo praca Vaiva Kovieraite, na prawo Aliski Lahusen  
©Galerie Roi Doré.

Prace zostały zainspirowane życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego (1860-1941), polskiego kompozytora i pianisty światowej sławy oraz męża stanu, premiera i ministra spraw zagranicznych. Konkurs jest realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

**Podczas wernisażu, który odbył się 28 czerwca 2018 r. wyłoniono laureatów. Główną nagrodę zdobyła Agnieszka Kastelik.**

**Artystka urodziła się w 1989 r. w Żywcu. W 2014 r. ukończyła studia na Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, na wydziale malarstwa, w pracowni prof. Andrzeja Bednarczyka. Tworzy głównie w technice *assemblage*. Zajmuje się również rzeźbą, malarstwem, rysunkiem i fotografią. Swoje artystyczne działania prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce.**



Agnieszka Kastelik, *W hołdzie Paderewskiemu*, 2018, asamblaż, 93 x 53 cm.

**Opis pracy :**

***W hołdzie Paderewskiemu*, 2018, asamblaż, 93 x 53 cm.**

Artystka tak wyjaśnia koncepcję swojej pracy: „Każdy człowiek jest scenarzystą i reżyserem własnego filmu, równocześnie odgrywając w nim główną rolę. Nie można powtórzyć ani poddać korekcie niczego, co na taśmie owego filmu zostało zarejestrowane. Czas przecież nigdy nie zawraca. Niezależnie od tego, jak długie jest nagranie, pamiętamy tylko wybrane sceny. Jak pisał jeden ze znanych filozofów (Adler) na życie patrzymy przez okno wspomnień. Te wyselekcjonowane migawki z naszego i życia innych składają się na obraz kultury, której jesteśmy współtwórcami.

Przedmioty, są nacechowane znakami, symbolami, ewokują piękny lub bolesny świat, łączą rzeczywistość z swoistą „meta-rzeczywistością”, popychają myśli ku wartościom transcendentálnym.

Praca ta jest wycieczką przez różne sfery namysłu. Powstała w hołdzie Człowiekowi, który swoją postawą i zaangażowaniem sprawił, że jego „film” na stałe wpisał się w kulturę i pamięć narodu”.

**Wszystkie nagrodzone prace można zobaczyć w Galerii Roi Doré do 19 lipca 2018 r.**





Na lewo Jerzy KĘDZIORA, Ignacy Jan Paderewski 2018, kompozyt koloidalny granit 78 x 55 x 40 cm, na prawo praca laureatki Agnieszki Kastelik, W hołdzie Paderewskiemu 2018, asamblaż ©Galerie Roi Doré.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego.  
Praca Piotra Betleja, akryl na papierze, 65 x 50 cm ©Galerie  
Roi Doré.





Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego.  
Michele Landel, koncert fortepianowy a-moll, kolaż z  
haftowanych fotografii, 2018, 50 x 67 cm ©Galerie Roi Doré.



Wernisaż wystawy finalistów Konkursu im. Paderewskiego – Fabien Yvon przed swoją pracą – Wyzwoleni, tłusta kredka na papierze 200g, 100 x 70 cm ©Galerie Roi Doré.

## **Biogramy finalistów konkursu i opisy prac**



GALERIE ROI DORÉ  
6, rue Sainte Anastase  
75003 Paris  
Tél : + 33 1 42 78 54 42  
galerie@roidore.com  
www.roidore.com  
[www.art-maniac.fr](http://www.art-maniac.fr)



II edycja Konkursu im. I. J. Paderewskiego (1860-1941)  
« W służbie sztuce i ojczyźnie »  
Wystawa finalistów od 9 czerwca do 19 lipca 2018

## **Piotr BETLEJ**

**Ur. w 1972 r. w Jaśle. W latach 1988-1993 uczył się w liceum plastycznym w Jarosławiu, później zaś kontynuował edukację na Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie, na kierunku rękodzieło artystyczne (1994-1996). Od 2001 r. mieszka i pracuje we Francji. Tworzy obrazy i rysunki figuratywne, ale interesuje się także rzeźbą oraz różnymi technikami rękodzieła artystycznego, takimi jak ceramika, biżuteria czy sztukateria. Piotr Betlej brał udział w wielu wystawach zbiorowych i indywidualnych, m.in. w Polsce, USA, we Francji, na Słowacji i Ukrainie. Od 2007 r. wystawia razem z „Emocjonalistami” - międzynarodową grupą artystyczną, założoną w 1994 r. w Stanach Zjednoczonych przez Lubomira Tomaszewskiego.**

**Paderewski, 2018, akryl na papierze, 65 x 50 cm.**

W swojej pracy artysta chciał zawrzeć „te sfery życia, z którymi Paderewski kojarzy się jako polityk i światowy wirtuoz. Jest to portret w konwencji starej fotografii, by oddać atmosferę tamtej epoki. Na kapeluszu widoczny jest mechanizm rodem z rewolucji przemysłowej. Przedstawia wnętrze fortepianu, a dokładniej mechanizm klawiszy ze strunami. Na kołnierzu płaszcza widnieją pięciolinie, poniżej jest guzik z klawiaturą. Są to symbole Paderewskiego jako muzyka. Następnym elementem jest broszka przywiązana sznurkami, w kształcie pieczęci z laki, symbolizuje ona podpisanie Traktatu Wersalskiego. Innym elementem jest pióro. Jest symbolem osoby podejmującej decyzje jako premier i minister, górna część pióra (zaciśnięta pięść) odnosi się do Powstania Wielkopolskiego.”

## **Piotr CIEŚLEWICZ**

**Ur. w 1995 r. w Poznaniu. Studiuje konserwację i restaurację dzieł sztuki na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Malarski warsztat praktyczny, teoretyczny oraz technologiczny zdobył studiując edukację artystyczną na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Na początku malarstwo zainteresowało go od strony praktycznej. Obecnie poznaje różne techniki historyczne m.in. przez wykonywanie kopii. Poza różnorodnymi technikami malarskimi zajmuje się również rysunkiem, linorytem, pozłotnictwem, a także rzeźbą. Napotykanie w procesie twórczym problemy kazały mu**

**szukać rozwiązań i wzorców w różnego rodzaju malarstwie, a także w otaczającym świecie. Szczególnie fascynuje go malarstwo XIX w., które łączy wypracowany warsztat malarski ze świadomym wykorzystaniem środków artystycznych i pełną swobodą twórczą, opierając się jednak zawsze na świecie natury.**

**Ignis, 2018, olej na płótnie, 50 x 40 cm.**

Jak wyjaśnia artysta, „obraz zatytułowany „Ignis” zainspirowany jest fragmentem listu Ignacego Paderewskiego do jego przyjaciółki, Ireny Löwenberg z 16 października 1905 r., w którym kompozytor pisze: „Dmucham w wystygłe popioły. Myślę, że jeszcze tli się w nich ogień”. W centrum obrazu przedstawiony jest sam kompozytor trzymający w ręku popiół, któremu przygląda z zadumą się i determinacją. Zbliży zarazem rękę do ust, jakby przed momentem dmuchnięcia. Przedstawione za jego plecami symbole wskazują na to, o czym myśli. Z jednej strony ogień w zastygłym popiele jest dla niego nadzieją na odzyskanie niepodległości przez Polskę, która choć pozornie umarła, w głębi wciąż istnieje. Z drugiej zaś strony myśli nad nowymi kompozycjami inspirując się odnalezionymi zapiskami z lat młodości. Tytuł obrazu „Ignis” nawiązuje natomiast do imienia muzyka – Ignacy, które wywodzi się najprawdopodobniej właśnie od łacińskiego słowa ignis, co oznacza ogień. Ogień, którego szuka Paderewski w wystygłym popiele znajduje się w nim samym, on jest



nadzieją dla Polski na odzyskanie niepodległości, a także na ożywienie sztuki na świecie” .

## **Richard D'ALIGHIERI**

**Ur. w 1964 r. w Valenciennes (Francja). Po studiach w dziedzinie sztuki, semiologii i fotografii, artysta zamieszkał na kilka lat w Wielkiej Brytanii, gdzie uczył się kaligrafii, sztuki abstrakcyjnej i nauczał. Po powrocie do Francji pracował jako fotograf i grafik w dziedzinie reklamy. W latach 2000. odkrył świat cyfrowy i nowe możliwości, które stwarza ona w sztuce w ogóle, a w malarstwie w szczególności. W trakcie ostatniej dekady, artysta udoskonaliał swoją technikę poprzez destrukcję, transformację, ulepszanie i odtwarzanie obrazu za pomocą różnych programów. Mniej skoncentrowany na opisie światów „onirycznych”, artysta woli raczej wyrażać doświadczenie uczuciowe oczami dawnych Mistrzów - takich jak Rembrandt, Soutine, Turner czy Caravaggio. Zamiast używać pędzla i oleju, artysta używa pikseli. I udoskonalając cyfrowo piękno skóry, łązy czy zachodu słońca, wprowadza je do słownictwa sztuki XXI wieku.**

**Krew nieśmiertelnego, 2018, malarstwo cyfrowe, 70 x 50 cm.**

Według artysty „Ten portret jest krystalizacją epoki muzycznej pełni Paderewskiego, która umożliwiła mu przemierzanie sal

koncertowych całego świata i uwrażliwiła go na sprawę patriotyczną. Ale to także epoka cierpienia i nieustannego poszukiwania w jego sztuki”. Artysta celowo zdecydował się na zastosowanie środków malarskich, którymi mogliby posłużyć się twórcy współcześni Paderewskiemu – fowiści czy ekspresjoniści. Jak stwierdził R. D’Alighieri „Modernizm Paderewskiego, jakoś jego kompozycji, jego głębokie zaangażowanie dla swego ludu zainspirowały mnie do stworzenia dzieła bazującego na kolorze krwi narodu polskiego, jego burzliwej, grzmiącej siły, zachłyśniętej wolnością. Ignacy Jan Paderewski, człowiek awangardowy „narzucił mi” dzieło oparte na najnowszych technologiach sztuki cyfrowej. Serce uczyniło resztę...”.

## **Maryla GISZCZAK**

**Ur. w 1961 r. w Jaszczowie. Absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie oraz Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie oraz informatyki na Politechnice Lubelskiej. Maluje w technice akrylowej, a jej ulubioną techniką jest rysunek. Brała udział w plenerach międzynarodowych i prezentowała swoje prace na wielu wystawach indywidualnych oraz zbiorowych, w tym m.in. na wystawach związanych z Polskim Stowarzyszeniem Nauczycieli Plastyków. Od 2018 r. pełni funkcję**

**wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Plastyków.**

**Fantaise polonaise, 2018, rysunek na papierze, 70 x 100 cm.**

Artystka została inspirowana „życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego - zarówno artystyczną, jak i rolą odegraną przez niego w historii Polski. Przenikające się poplątane wstęgi oraz dłonie na klawiaturze fortepianu są odniesieniem do muzyki i działalności artystycznej I. J. Paderewskiego. W pracy pojawiają się też elementy szachownicy jako gry obrazującej burzliwą historię Polski. Nad wszystkim czuwa postać orła - godła narodowego Polaków”.

**Jolanta GROCHOLSKA-JANCZARA**

**Ur. w 1953 r. we Wrocławiu. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu na wydziale Grafiki pod kierunkiem prof. J. J. Aleksiana. Głównym motywem jej twórczości jest portret. Bogata galeria prac artystki obejmuje portrety ludzi biznesu, kultury i nauki. Artystka dysponuje wspaniałym warsztatem rysownika i bogatym wyczuciem koloru. Łączy precyzję rysunku ze śmiałymi pociągnięciami pędzla i swobodą kładzenia plam barwnych. Cały czas szuka i eksperymentuje, stąd obrazy - w zależności od osobowości postaci portretowanej, jej charakteru, temperamentu czy**

**wykonywanego zawodu - różnią się stylem: od klasycznego do realizmu spontanicznego. Jolanta Grocholska-Janczara jest autorką około 38 wystaw indywidualnych i kilku zbiorowych.**

**W drodze do Niepodległości, 2018, akryl na płótnie, 100 x 70 cm.**

Obraz przedstawia I. J. Paderewskiego oraz fortepian i flagę Polski - jak wyjaśnia artystka: „namalowałam to tak dobitnie, żeby było to czytelne także dla obcokrajowców. Fortepian jako symbol muzyki, sztuki - narzędzie pracy i walki o niepodległość. W tle ślady drogi, walki, trudu i znoju przebytego przez Paderewskiego osobiście i Naród polski (zabory, powstania, I. wojna światowa). Z prawej strony obrazu dumnie powiewa flaga odrodzonej Polski. I. J. Paderewski przedstawiony jest w „sile wieku”, ze śladami „lwiej”, rudej czupryny i z siwiejącymi pasmami. Otoczony został zieloną „aureolą” - symbolem nadziei na odzyskanie Niepodległości. Nadzieja, która go nigdy nie opuszczała i dawała tyle sił i energii w walce o Niepodległość. Nadzieja była motorem jego wysiłku na polu sztuki (jako wybitnego wirtuoza fortepianu) i nieustannych zabiegów dyplomatycznych jako Artysty-Polityka niemalże na całym świecie”. Jak powiedział sam Paderewski: „Myśl o Polsce niepodległej jest treścią mojego istnienia”.

**Ronnie HABIB**

**Ur. w 1986 r. w Dhace (Bangladesz). Ukończył Akademię Sztukę Pięknych w Dhace. Następnie zamieszkał w Paryżu, gdzie kontynuował studia i uzyskał stopień magistra sztuki na Sorbonie. W latach 2007-2010 prezentował swoje prace w Dhace. Od 2012 r. bierze udział w wystawach indywidualnych i zbiorowych we Francji.**

**Portret I. J. Paderewskiego, 2018, olej na płótnie, 73 x 54 cm.**

Jako malarz figuratywny, Ronnie Habib zainspirował się muzyką Paderewskiego. Zainteresowała go również fotografia wykonana przez Arnolda Genthe'go na początku XX w., która stała się dla niego punktem wyjścia. Jednak była ona biało-czarna. Jak wyjaśnia artysta: „Kolory, których chciałem użyć na płótnie odnalazłem w trakcie słuchania symfonii h-moll Paderewskiego, w ten sam sposób, w jaki Kandinsky interpretował J. S. Bacha” . O swoim płótnie, artysta mówi: „Staję twarzą w twarz z obrazem, którego ciemne kolory, przytłumione, rozmazane światło, zamyślona twarz portretowanego i specyficzna atmosfera, nasuwają na myśl czasy niemieckiego romantyzmu. Można powiedzieć, że tajemnicza zależność między malarstwem i muzyką doprowadziła mnie do tego portretu”.

**Tomasz JĘDRZEJEWSKI**

**Ur. w 1984 r. w Kielcach. W latach 1999-2004 uczył się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach,**



**następnie studiował rzeźbę na poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych (2004-2009). Od 2009 r. jest członkiem Wielkopolskiego Związku Artystów Rzeźbiarzy, a od 2018 jest jego Prezesem. W latach 2012-2016 pracował w Katedrze Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Sztuk Wizualnych na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej. W 2016 roku uzyskał tytuł doktora sztuki w dziedzinie sztuk plastycznych. Uczestniczył w wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Jest laureatem wielu konkursów i nagród. Działa w zróżnicowanej materii rzeźbiarskiej, tworząc instalacje, małe formy oraz obiekty przestrzenne. W swojej sztuce ukazuje szeroko rozumiany wątek egzystencji i emocjonalności; interesuje go postawa człowieka wobec innych, niekoniecznie ludzi.**

**Ignacy Jan Paderewski - Człowiek Wolności, 2018, brąz patynowany, 55 x 30 x 35 cm.**

Dzieło artysty „to popiersie z brązu ukazujące wielkiego Polaka. Wybitnego pianistę, kompozytora, polityka i męża stanu. Majestat oraz werystyczny portret oddają powagę i charakter wyrzeźbionej postaci. Zwrócenie uwagi na twarz artysty było dla mnie oczywiste, z twarzy odczytujemy wszelkie stany emocjonalne, w tym obliczu odcisnięta jest historia życia twórcy”.

## **Tomek KAWIAK**

**Ur. w 1943 r. w Lublinie. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1968) i Paryżu (1971-1973) w pracowni Césara, przez 14 lat był profesorem Instytutu Artystycznego w Orleanie (1976-1990). We Francji mieszka od 1971 roku. Był twórcą pierwszego w Polsce happeningu ekologicznego w Lublinie w 1970 r. („Ból Tomaszowy”). Od 1976 r. prowadzi akcję tzw. „cegłowania - BRICKWORK” - podróżując po świecie, zostawia cegłę Tomka Kawiaka (cegła wypalona w czerwonej glinie i opatrzona pieczęcią) w miejscach swojego pobytu. Realizuje monumentalne rzeźby na temat dzinsów i kieszeni. Krytycy nazwali go kronikarzem XX w. Wystawiał swoje prace w Polsce, Francji, Australii, Chinach, Indiach, Maroko, USA, we Włoszech.**

**Cegła pamiątkowa, Cegłowanie świata, 2018, ceramika emaliowana, 38 x 22 x 5 cm w 3 egzemplarzach.**

Praca artysty przedstawia symboliczną cegłę I. J. Paderewskiego, będącą „niczym pamięć, która kształtuje się jak fragmenty spontanicznej architektury. Staje się ona trofeum, ex-voto historii, ponieważ artyści również budują świat cegłami”.

## **Jerzy KĘDZIORA**

**Ur. w 1947 r. w Częstochowie - rzeźbiarz, malarz, projektant, pedagog. Studiował na Akademiach Sztuk**

**Pięknych w Gdańsku i Poznań. Wystawia od lat 60., uczestniczył w ok. 500 wystawach zbiorowych. Studiowanie w Gdańsku, kolebce Solidarności, w czasie pierwszych przesilení ustrojowych, nacechowało część jego twórczości pierwiastkami publicystycznymi, krytycznymi, rozliczeniowymi. Wygrał w Warszawie papieski konkurs na „Krzyż w życiu współczesnego człowieka” - największą konfrontację rzeźbiarską owego czasu w Polsce. Zrealizował kilka pomników i rzeźbiarskich akcentów w miejscach publicznych (m.in. prace przedstawiające ks. Jerzego Popiełuszko, Jana Pawła II w kilku odsłonach, Louisa Armstronga, Jana Długosza). Kędziora jest laureatem licznych konkursów, członkiem wielu polskich i międzynarodowych związków artystów. Prowadził zajęcia i warsztaty z młodzieżą w Polsce, Dubaju i Rotherhamie.**

**Ignacy Jan Paderewski, 2018, kompozyt koloidalny, granit, 78 x 55 x 40 cm.**

Stworzone przez artystę „popiersie Paderewskiego jest zmultiplikowaną, autorsko przepracowaną rzeźbą, która wraz z kilkoma innymi, prezentowanymi w miejscach związanych z artystą stanowi symultaniczny, rozwijający się pomnik tego wybitnego muzyka i męża stanu. Model powstał w roku 2004 z sugestii wódarzy Ambasady Polskiej w Waszyngtonie”.

## **Vaiva KOVIERAITE**

**Ur. w 1985 r. na Litwie. Studiowała grafikę na Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi i na Uniwersytecie Siauliai na Litwie. Od 2006 r. jest członkinią międzynarodowej grupy of International Mail Artist Group (I-MAG) w Malezji, od 2012 r. członkinią Printmaking Artist Association Graphic I Vast Gothenburg, a od 2014 - litewskiego związku artystów. Za swoje prace otrzymała wiele nagród, była również kuratorką wielu projektów. Prezentowała swoje prace na wystawach indywidualnych w Szwecji, Francji, Polsce, na Litwie i Łotwie oraz na ponad 70 międzynarodowych wystawach zbiorowych na całym świecie.**

**Portret liminalny Paderewskiego, 2018, technika mieszana, 90 x 64,5 cm.**

„Powierzchnia może być czymś więcej niż punktem, w którym rzeczy stają się widzialne lub niewidzialne?” To pytanie zadaje sobie artystka w swojej pracy: „Jestem zafascynowana możliwością łączenia, modyfikowania, interpretowania, zmieniania form wizualnych. Przekształcony portret Paderewskiego, aluzyjna i rozmyta ludzka forma, jest moją interpretacją tej wszechstronnej postaci. Granica fotografii rozpoczyna się na powierzchni, pozostaje w zależności ze spojrzeniem, odruchem interpretacyjnym i percepcją”.

## **Aliska LAHUSEN**

**Ur. W 1946 r. w Łodzi. Malarka i rzeźbiarka. Jest absolwentką warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, a także École Supérieure des Beaux-Arts w Genewie, wydziału historii sztuki i archeologii na uniwersytecie Paris I Sorbonne oraz paryskiej École Nationale Supérieure des Beaux-Arts. Do tego wszechstronnego wykształcenia dochodzi także bogactwo inspiracji, które Aliska Lahusen czerpie nie tylko z różnych kultur - m. in. japońskiej, meksykańskiej, indyjskiej - ale także z wielu epok. Mieszka i pracuje w Paryżu i w Burgundii.**

**Andante, 2008-2018, Monotypia na papierze ryżowym, olej, szafran, 70 x 100 cm.**

Jak wyjaśnia artystka, „pierwsza wersja „Andante” powstała 10 lat temu i były to wariacje na temat rytmów, ruchu, przesunięć. W aktualnej formie, poprzez nawarstwienie dwóch cienkich arkuszy przezroczystego papieru powstał inny sens, inna głębia. Można to odczytać jako zapis muzyczny, ale również jako nową energię wzmocnioną siłą powtarzających się form.

## **Michele LANDEL**

**Ur. w 1976 r. w Pensylwanii (USA), potomkini polskich emigrantów, przybyłych do Stanów Zjednoczonych na początku XX w. Amerykańska artystka, obecnie mieszkająca i pracująca w Sèvres (Francja). Studiowała**



sztuki piękne i historię sztuki na uniwersytecie w Pittsburghu i University of Texas. Jej prace były wystawiane w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, a ostatnio pojawiły się w książce "The Collage Book of Ideas". Artystka tworzy lekkie kolaże o intensywnej teksturze, używając palonych i haftowanych fotografii i papierów, eksplorując tym samym tematy takie jak pamięć, ruch, oddziaływanie różnych czynników. M. Landel ręcznie manipuluje cyfrowymi fotografiami, aby podkreślić w jaki sposób obrazy filtrują prawdę. Następnie zszywa warstwy papieru razem, przekształcając tym samym obrazy w niezwykle delikatne mapy.

### **Koncert fortepianowy a-moll, kolaż z haftowanych fotografii, 2018, 50 x 67 cm.**

W swojej pracy artystka zainspirowała się wypowiedzią Jana Kleczyńskiego, który w 1889, po premierowym wykonaniu koncertu a-moll Paderewskiego powiedział: „Dzieło Paderewskiego ma tematy śliczne, pełne serdeczności w pierwszej mazurowej części, poetyczne w Romansie, pełne namiętności w Finale, orkiestra nieraz łączy się z fortepianem w dowcipnych kombinacjach, sam zaś solowy instrument traktowany jest wybornie”.

**Patrick LE BORGNE**

**Ur. z 1984 r. w Paryżu. Ukończył nauki humanistyczne i społeczne na wydziale historii, a w 2013 r. uzyskał certyfikat ukończenia specjalistycznych studiów w zakresie komunikacji wizualnej i grafiki na Akademii Charpentier. Zajmuje się ilustracją dla dzieci i prasową. Jest autorem wielu plakatów, m. in. plakatu promującego targi książki dziecięcej w Noirmoutier.**

**Ignacy Jan Paderewski, 2018, złocenie i olej na płótnie, 46 x 38 cm.**

Artysta zaproponował “portret skoncentrowany wokół dwóch materii: miedzi i malarstwa. Wyrażam siebie przede wszystkim poprzez malarstwo olejne i dlatego chciałem przedstawić Paderewskiego tym sposobem. Delikatność i słodycz malarstwa i tego, czym to medium jest dla mnie, umożliwia moim zdaniem wyrażenie artystycznego wymiaru tej sławnej, polskiej postaci. Z uwagą wybrałem odniesienia, którymi się posłużyłem tworząc ten portret, tak aby odzwierciedlały tragiczny wymiar życia tego człowieka. Miedź pozwoliła mi symbolicznie oddać okres, w którym wykuło się przeznaczenie Paderewskiego. Twardy okres - metaliczny w mojej opinii. Wykorzystanie miedzi, metalu lśniącego, jest również sposobem na przywołanie ikonicznego wymiaru Paderewskiego, ponieważ jest to odniesienie do złocenia w ikonie. Ikonie patriotycznej”.

**Sylwia LIS-PERSONA**

**Ur. w 1975 r. w Tarnobrzegu. Studiowała malarstwo na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie, a także podyplomowo na ASP w Krakowie (na Wydziale Malarstwa oraz w IV Pracowni Interdyscyplinarnej). Jej pracę nagrodzono podwójnym wyróżnieniem Rady Wydziału Malarstwa ASP w Krakowie. Artystka koncentruje się w swojej twórczości na malarstwie oraz na unikatowym papierze ręcznie czerpanym. Jest współtwórczynią grupy MINTSquad oraz krakowskiej Grupy X, a także członkinią ZPAP. W swoim dorobku twórczym posiada kilkanaście wystaw indywidualnych i zbiorowych, m.in. udział w 15. Międzynarodowym Triennale Tkaniny w Łodzi. Jest finalistką 11. Ogólnopolskiej Wystawy Miniatury Tkackiej w Łodzi. Mieszka i tworzy w Turce pod Lublinem.**

**Wariacje narodowe, 2018, autorski papier ręcznie czerpany, 70 x 100 cm.**

Inspiracją dla artystki do stworzenia pracy była „rola Paderewskiego jako pianisty, kompozytora oraz działacza niepodległościowego. Moja abstrakcyjna wizja to nawiązanie do białoczarnej klawiszy fortepianu. Czerwone i białe elementy w kompozycji to odniesienie do symboli polskości. Całość została wykonana w technice autorskiego, organicznego, ręcznie czerpanego papieru. Przeistoczyłam roślinę w materię papieru. Włókna roślinne dają nieograniczone możliwości ich kreacji. Poprzez odbarwianie, barwienie,

cięcie, sklejanie wykreowałam własną wizję artystyczną”.

## **Anna MACIEJEWSKA**

**Ur. w 1976 r. w Bydgoszczy. W 2000 r. otrzymała dyplom plastyka w warszawskiej szkole plastycznej. Zajmuje się malarstwem, rzeźbą, płaskorzeźbą ścienną, a także fotografią oraz projektowaniem i szyciem ubrań, a ostatnio również scenografią do filmów. Zrealizowała także kilka bardzo dużych prac z mozaiki szklanej. Jest autorką kilkunastu wystaw w Polsce, organizuje warsztaty rzeźbiarskie w glinie oraz gipsie. Jej wypowiedź poprzez sztukę oscyluje wokół problemów egzystencjalnych, zgody z samym sobą, a także bolączkami naszego ciała i ducha.**

### **Przewrotne tonacje, 2018, ceramika i metaloplastyka, 40 x 40 x 43 cm.**

Dla artystki, ta praca „powstała z potrzeby serca, które nakazuje nam – Polakom, czuć wielką dumę a zarazem obowiązek pamięci o tak wielkim rodaku. Jego niesamowite zaangażowanie w sprawy narodu, który nie był w tym czasie suwerenny, w połączeniu z niebywałym talentem muzycznym, charyzmą i nietuzinkową urodą musiały dać piorunujący efekt. Pamięć o tak wspaniałych ludziach daje nadzieję, zwłaszcza w naszych konsumpcyjnych czasach. Techniki użyte w pracy zrodzone są z ognia, zarówno ceramika, jak i metal, nadając rzeźbie choć namiastkę żaru, którą ta postać pałała”.

## **Artur MAJKA (artysta zaproszony)**

**Ur. w 1967 r. w Tarnowie. Malarz, rysownik, fotografik i architekt. Mieszka i pracuje w Paryżu. Ukończył Politechnikę Krakowską na wydziale architektury oraz paryską École Nationale Supérieure des Beaux-Arts. Jego wszechstronne wykształcenie znajduje odbicie zarówno w różnorodności stosowanych przez niego technik, wśród których znaleźć można malarstwo akrylowe, fotografię, sitodruk oraz wiele innych, jak i w bogactwie jego doświadczeń zawodowych. Artysta zajmuje się bowiem nie tylko malarstwem czy fotografią, ale także grafiką, w tym ilustrowaniem różnego rodzaju wydawnictw i tworzeniem plakatów . Co więcej, Majka często stosuje różne inspiracje, techniki i style w obrębie jednego dzieła, co pozwala mu uzyskać oryginalne efekty plastyczne, a tym samym nadać swojej twórczości nowy wymiar.**

## **Ivan MALINSKYY**

**Ur. w 1965 r. na Podolu na Ukrainie. Malarz, grafik, rzeźbiarz. Absolwent Wyższej Państwowej Szkoły Sztuki Stosowanej i Dekoracyjnej we Lwowie. Zajmuje się malarstwem sztalugowym i grafiką oraz malarstwem sakralnym. Od 2007 r. mieszka w Polsce na stałe. Artysta ma na swoim koncie ponad 130 wystaw zbiorowych oraz 25 indywidualnych w kraju i za granicą (w Polsce, Czechach, Austrii, Danii, Rosji, Niemczech, na Litwie i**

na rodzimej Ukrainie). Jego malarstwo i rzeźby znajdują się w kolekcjach wielu muzeów (m.in. w Muzeum w Kudowie Zdroju, Muzeum Młynarstwa w Osiecznej, Muzeum Historii i Sztuki w Kaliningradzie (Rosja), Muzeach w Barszczowie i Burdjakiwcach (Ukraina)). Jego ikony i malarstwo zdobią kościoły i cerkwie w Polsce i na Ukrainie. Jego prace są także częścią kolekcji prywatnych w Anglii, Niemczech, Czechach, Kanadzie, USA, Polsce, Rosji, Austrii, Danii, Lichtensteinie, Hiszpanii, Australii, we Francji, Włoszech i na Ukrainie. W 2008 r. artysta został odznaczony Srebrnym Medalem Towarzystwa im. H. Cegielskiego "Labor Omnia Vincit" za dokonania artystyczne. Szczególną cechą jego twórczości jest przybliżenie tematyki kresowej i ukraińskiej w duchu współczesnych potrzeb kulturowych, wzajemnego wpływu kultur, większego zrozumienia i zbliżenia. Kresy, na bezpośrednim styku kultur wschodu i zachodu, ukazują piękno i bogactwo wielu kultur narodowych - i ta szczególna cecha kresów widoczna jest w sztuce artysty.

**Nie zginie Polska, 2018, olej na płótnie, 100 x 70 cm.**

Obraz przedstawia Ignacego Jana Paderewskiego, którego postać zafascynowała artystę zarówno ze względu na talent i twórczość kompozytora, jak i poprzez jego duchową kresowość. Paderewski na obrazie I. Malinsky'ego, pokazany jest „w finalnym miejscu całego procesu walki o polską

niepodległość - w Paryżu, w czasie konferencji wersalskiej, zakończonej podpisaniem traktatu pokojowego w 1919 r. Zgromadzeni tam przedstawiciele zwycięskich państw ówczesnego świata uznali niepodległość Polski, a Polskę reprezentował i w jej imieniu traktat podpisał Ignacy Paderewski. Na obrazie widać symbole Paryża. Artysta malarz wprowadził flagi biało-czerwone i skierował silne światło na to najważniejsze wtedy miejsce w świecie. Ręka wielkiego Paderewskiego uwolniona z więzadeł ekspresyjnie podkreśla wolę wielkiego męża stanu, że nie zaginie Polska”.

### **Serge MARGARITA**

**Ur. z 1954 r. z Paryżu. Mieszka i pracuje w Paryżu i Turynie. Ekonomista z wykształcenia, zajmuje się edukacją. Swoją działalność artystyczną rozpoczął w 2013 r. jako samouk. U podstaw jego procesu artystycznego leży chęć (re)waloryzacji pisma jako wyrazu ekspresji artystycznej, a nie jedynie literackiej, i jednocześnie wykorzystanie elementów nowych technologii (klawisze i klawiatury komputerów) jako medium pisma, aby stworzyć pomost między Dawnym (pismo we wszystkich swoich formach) i Nowym (technologia i jej ewolucja). Głównym celem artysty jest stworzenie dzieł, które „przemawiają” (a raczej „piszą”) o literaturze, autorach, historii, postaciach, muzyce, sztuce...**

## **Wirtuozeria, 2018, białe i czarne klawisze na płycie pilśniowej, 94 x 64 cm.**

Dzieło artysty stworzone jest z „białych i czarnych klawiszy, które stają się klawiaturą komputera, „zapisującą” 2 Artykuł Traktatu dotyczącego niepodległości Polski i ochrony mniejszości, podpisanego w Wersalu 28 czerwca 1919 r. Klawisze, rozłożone na pięciolinii stają się - w stylizowanej formie - nutami melodii Tańca polskiego, op. 9, zesz. I, nr 2 I. J. Paderewskiego. Dzieło powstaje poprzez dekonstrukcję obiektów technologicznych i tworzenie nowych kompozycji przy wykorzystaniu ich elementów. Ta akcja twórcza wiąże się ze zmianą ich roli: z prostych, funkcjonalnych urządzeń stają się środkami wyrazu. Dzieło ma więc za zadanie zachęcać widza do innego spojrzenia na przedmioty, których używa na co dzień, odszukania treści, którą przedmioty te przekazują, zbadania zależności między tekstem a formą i odkrycia różnych możliwych interpretacji dzieła, tekstu, który jest jego częścią i liter, które go tworzą. W szczególności odnaleźć możemy tutaj podwójną duszę - artystyczną i polityczną - Ignacego Jana Paderewskiego, dzięki fragmentom z jednej strony dzieła muzycznego, które są jego częścią, z drugiej strony tekstu traktatu, który podpisał.

**Evelyne MICHEL**

**Ur. w 1963 r. w Beaulieu sur Layon. Po studiach w Angers została nauczycielką, ale jednocześnie poświęciła się swojej pasji dla sztuki. W 1988 r. zamieszkała w**



**regionie paryskim, gdzie kontynuowała swoje studia nad malarstwem i rysunkiem. Obecnie tworzy przede wszystkim malarskie pejzaże graficzne o rytmicznej kompozycji, zaś w rzeźbie posługuje się winoroślami.**

**Dłonie Paderewskiego, 2018, drewno, papier mâché, kolaż, podstawa 35 x 25 cm, wysokość 30 cm.**

Artystka skupiła się na dłoniach Paderewskiego, niczym na jego symbolu, oddając mu w ten sposób hołd. Są to „dłonie pianisty wirtuoza, kompozytora znanego i uznanego na całym świecie. Dłonie męża stanu, które ścisnęły inne dłonie, podpisały ważne teksty, jak traktat wersalski w czerwcu 1919 r. To właśnie na tym wydarzeniu koncentruje się moja rzeźba. Winorośl, która łączy dwie dłonie jest symbolicznym sposobem na pokazanie siły, która łączy te dwie dłonie, muzykę, politykę, a więc Sztukę i Ojczyznę! Podstawa ozdobiona jest papierem nutowym z zapisem menueta op. 14 nr 1 oraz motywami historycznymi związanymi z traktatem wersalskim. Dorzuciłam tam także fragment klawiatury i osiem słów po polsku i po francusku (kraj podpisania traktatu wersalskiego). Owe słowa są w dwóch kolorach: czerwonym i białym, kolorach flagi Polski, ale także Szwajcarii, kraju, który był drogi Ignacemu Paderewskiego. Prawa dłoń trzyma ołówek, pióro, którym podpisuje to znaczące wydarzenie”.

**Edyta ROLA-MARCINOWSKA**

**Ur. w 1969 r. w Legnicy. Ukończyła Wyższą Szkołę Sztuki Stosowanej w Poznaniu na kierunku malarstwo, w pracowni tkaniny przestrzennej i gobelinu. Artystka interesuje się interdyscyplinarnymi formami działania, eksperymentuje z włóknem naturalnym (tkanina unikatowa i miękka rzeźba). Swoje prace prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych. W 2015 r. uzyskała tytuł doktora sztuk plastycznych. Prowadzi również działalność dydaktyczną z zakresu arteterapii i szeroko rozumianej edukacji artystycznej. Jest wykładowcą w Wyższej Szkole Technicznej w Katowicach.**

**Portret Paderewskiego, 2018, tkanina pergaminowa - relief, technika własna, 45 x 30 x 8 cm.**

Dla artystki „rocznica uzyskania niepodległości przez Nasz kraj uzmysławia jak wielkie jest to święto, a artyści to grupa szczególnie uwrażliwieni na sprawy społeczne. Jest to czas, w którym wracamy do biografii Wielkich Ludzi - Bohaterów Narodowych, których osiągnięcia wszyscy znamy. (...) postanowiłam przyjrzeć się genialnemu pianiście i patriocie - Ignacemu Paderewskiemu. Ze specyficznego medium jakim się posługuję, stworzyłam relief twarzy Paderewskiego w formie tkaniny przestrzennej”.

**Paweł RUBASZEWSKI**

**Ur. w 1961 r. w Warszawie. W 1990 r. ukończył Wydział Rzeźby na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od 1993 r. jest członkiem ZPAP. Wystawia w Polsce i za granicą, przede wszystkim w Danii, Holandii i Niemczech. W 2011 r. otrzymał stypendium artystyczne Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. Do swoich rzeźb najczęściej używa brązu, betonu, żywicy, metalu, stali oraz własnych technik mieszanych. Jego głównym tematem jest człowiek i relacje międzyludzkie w każdym aspekcie (emocje, doznania, doświadczenia i ograniczenia).**

**Niezmiennie ikona, technika własna (baza - żywica, stal), podstawka stalowa, całość malowana, wys. 90 cm, szer. 70 cm, gł. 20 cm, 2018.**

Artysta zauważa, że „z czasem wielkie postacie historii, ludzie znani i zasłużeni, a już szczególnie politycy, stają się tylko maskami pozbawionymi niejako cech ludzkich, a kojarzonymi jedynie ze swoimi dokonaniem. Zupełnie inaczej rzecz ma się z Paderewskim - odwrotnie niż większość zasłużonych dla kraju polityków, pozostaje mimo upływu lat niezmiennie żywą ikoną. Zawdzięcza to swojej niezwyklej osobowości, wyrażającej się między innymi przez wrażliwość i kreatywność w dziedzinie muzyki. W moim odczuciu pozostaje zatem ikoną i przeszłości, i teraźniejszości, a do jego postaci stosują się symbole całkowicie współczesne, będące znakiem naszych czasów”.

## **Andrzej SOCHA**

**Ur. w 1950 r. w Lublinie. W 1975 r. ukończył wydział malarstwa i rzeźby gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Uprawia malarstwo sztalugowe, pastel, akwarelę, rysunek, sztukę użytkową. Swoje prace prezentował na wystawach w Polsce, Szwajcarii, Korei Płd., Hong Kongu, Niemczech, na Litwie oraz w Nowym Yorku, gdzie mieszkał i tworzył w latach osiemdziesiątych. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. W 2015 r. został uhonorowany nagrodą specjalną Marszałka Województwa Pomorskiego „za wybitne zasługi w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania i ochrony Kultury” oraz „za wielki kunszt warsztatu i niezwykłą estetykę prac”.**

**Wielka muza Paderewskiego, 2018, pastel, akryl, folia, 100 x 70 cm.**

W interpretacji artysty „obraz przedstawia symboliczne powiązanie domu-Polski Niepodległej z postacią Ignacego Paderewskiego. Stanowią bardzo mocną jedność - jedność nierozzerwalną. Mocno rozedrgana kreska, plamy kolorystyczne to niespokojna historia tamtych czasów. Białoczerwone kolory świecą polskimi barwami narodowymi. Owoce, winogrona jeszcze niedojrzałe to symbol Polski, która podnosi się, dojrzewa do swojej państwowości. Oczywiście występuje element charakterystyczny dla fortepianu i wspaniałej twórczości

Paderewskiego. Złoty wieniec laurowy, który cały czas Paderewski nosi na swoim czole przeniesiony został na gmach Niepodległej Polski”.

## **Paweł SZUMIGAŁA**

**Ur. w 1960 r. w Poznaniu. Absolwent Architektury na Politechnice Poznańskiej. Posiada stopień naukowy doktora nauk technicznych w specjalności architektura i urbanistyka. W latach 1987-2007 był adiunktem w Katedrze Teorii Przestrzeni, Miast i Regionów na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej, a od roku 2007 jest adiunktem w Katedrze Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Jest autorem i współautorem ponad 50 publikacji naukowych z dziedziny architektury, planowania przestrzennego i kształtowania krajobrazu. Od 1993 roku ma własną, autorską pracownię projektową. Jest autorem ponad 230 projektów i opracowań z dziedziny architektury, urbanistyki i planowania przestrzennego. Jest również laureatem ponad 30 międzynarodowych i krajowych konkursów architektoniczno-urbanistycznych. Jest członkiem Grupy Twórczej „ TERRAKOTA” przy Pracowni Ceramiki i Rzeźby w Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu.**

## **Popiersie Ignacego Jana Paderewskiego, glina szamotowa, biskwit, 56 x 32 x 26,5 cm.**

Artysta przedstawia „Paderewskiego w okresie ugruntowanej światowej sławy, w którym pianista podejmował działania i czynnie przyczynił się do rezurekcji Polski (...). Surdut pianisty (fałdy) przyjmuje, u podstawy popiersia, kształt (...) granic współczesnej Polski. Ta dyskretna symbolika odnosi się do rodowodu pianisty i jego roli przedstawiciela narodu polskiego na arenie światowej, która może być odczytywany głównie przez rodaków. Ponadto obrys współczesnych granic Polski symbolicznie przedstawia również upływ czasu, od odzyskania niepodległości do współczesności. Akcent narodowościowy został również lekko podkreślony dwoma kolorami (białym i czerwonym) wstążki krawatowej pianisty, rozwianej na „wietrze historii narodu” (...) kolory te przedstawiono za pomocą dwóch struktur, kolor biały - struktura gładka, kolor czerwony - struktura matowa/chropowata). Twarz pianisty prezentuje zatroskanie i jednocześnie „zapatrzenie w przyszłość” - wizję niepodległej i wolnej Polski”.

### **Katarzyna TOMASZEWSKA**

**Ur. w 1987 r. we Wrocławiu. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu ze specjalizacją Grafika Warsztatowa, Projektowanie Graficzne, Rysunek. Obecnie przygotowuje doktorat na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Jest laureatką wielu nagród i**

wyróżnień, m.in.: FID Prize International Drawing Contest (nominacja), Osten Award na Osten Biennial of Drawing w Skopje (Macedonia), Certificate of Excellence na nowojorskim The Chelsea International Fine Art Competition, nagrodę The International Association of Art - Europe IAAE Award. Wyróżniono ją również na Biennale Sztuki Młodego Wrocławia i na VIII. International Biennial of Drawing Pilsen. Była również finalistką 4th International Emerging Artist Award Brussels w Belgii. Prezentowała swoje prace na wielu indywidualnych i zbiorowych wystawach w Polsce, Anglii, Macedonii, Indiach, Irlandii, Belgii, Austrii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych oraz we Włoszech.

**Mistrz, 2018, ołówek na papierze, 100x70cm, 2018.**

Jak pisze artystka „Praca jest wynikiem fascynacji osobowością Paderewskiego-artysty i człowieka. Próbą jego upamiętnienia, gloryfikacją osoby pianisty i kompozytora. Rysunek jako medium umożliwia uchwycenie ulotności życia, urody, charakteru i osobowości Ignacego Jana Paderewskiego. Zależało mi na ukazaniu nie tylko cielesnej powłoki, ale i duchowej konstytucji kompozytora, wydobyć tych cech wyglądu portretowanego, które w czytelny sposób sygnalizują przymioty jego ducha”.

**Przemysław TOMCZAK**

**Ur. w 1961 r. w Poznaniu. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Poznaniu, ze specjalnością grafika w pracowni prof. Waldemara Świerzego. W latach 1989-1992 był kierownikiem różnych pracowni w Pałacu kultury w Poznaniu, następnie (1992-2016) pracownikiem Katedry rysunku, malarstwa, rzeźby i sztuk wizualnych wydziału architektury Politechniki Poznańskiej. Od 2016 r. wykłada na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (Katedra Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu). Prezentował swoje prace na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce. Ilustrował różne publikacje. W 2013 r. za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, został odznaczony „Medalem Komisji Edukacji Narodowej”.**

**Symfonia wolności, 2018, akryl na płótnie, 100 x 70 cm.**

Artysta podkreśla, że jego obraz „jest materializacją koncepcji artystycznej będącej swoistym związkiem mentalnym z odbiorcą, znającym lepiej lub gorzej niezwykle skomplikowaną i niełatwą historię Polski, wraz z jej chwalebnyymi wzlotami i tragicznymi upadkami. Odwołując się do jego wrażliwości, emocji i indywidualnych doświadczeń pozostawiam szerokie pole interpretacji obrazu. Być może odbiorca dostrzeże w tej pracy pejzaż mazowiecki poprzecinany rzędami ogławianych wierzb, muzykę Chopina niesioną wiatrem historii z jej dramatycznymi i krwawymi zrywami



narodowowyzwoleńczymi, ale i sukcesami oręza polskiego wzlatającego na skrzydłach husarii. To wszystko usłyszeć można w pełnych wirtuozerii interpretacjach dzieł Chopina i kompozycjach Ignacego Paderewskiego, który stając się dyrygentem dziejów miał ogromny wkład w odzyskanie naszej niepodległości”.

## **Maciej TRYBUŚ**

**Ur. w 1998 r. w Poznaniu. Ukończył Technikum Komunikacji w Zespole Szkół Komunikacji w Poznaniu, posiada wykształcenie techniczne informatyczne. Hobbystycznie zajmuje się grafiką komputerową wykorzystując takie programy jak: Photoshop, Gimp, InkScape, CorelDRAW. Ma doświadczenie w tworzeniu grafiki trójwymiarowej i jest jednym z twórców gry komputerowej „Radline Quarantine”.**

### **Pianista, 2018, grafika komputerowa, 50 x 40 cm.**

Praca jest autorską interpretacją portretu Ignacego Jana Paderewskiego; jej kolorystyka „nawiązuje do barw narodowych, kolor czerwony symbolizuje także miłość do ojczyzny i tęsknotę za niepodległością Polski. Fryzura była cechą charakterystyczną artysty, dlatego została przedstawiona jako wariacja pięciolini. Praca została wykonana techniką kolażu elektronicznego”.

## **Fabien YVON**

**Ur. w 1989 r. w Orleanie. Mieszka i pracuje w La Roche sur Yon. W 2012 r. uzyskał dyplom National Supérieur d'Expression Plastique. W swojej twórczości, bazującej na metodycznej praktyce malarskiej, poświęca dużo uwagi gestowi i przypadkowi. Rycina jest jego ulubioną techniką, fascynuje go również element przypadku, gry i improwizacji w innych technikach graficznych. W 2012 r. zaczął wystawiać swoje prace w ramach wystaw zbiorowych, zaś od 2016 r. wielokrotnie prezentował swoje prace na wystawach indywidualnych. Laureat II nagrody konkursu NanoArt zorganizowanego przez Galerie Roi Doré w 2017 roku.**

### **Wyzwoleni, tłusta kredka na papierze 200g, 100 x 70 cm.**

„Wyzwoleni” to „biało-czarny rysunek, który odsłania fakturę papieru bliską fotografii srebrowej. Biały margines pozostawiony dookoła obrazu jest w tym sensie zwodniczy i staje się tym samym integralną częścią obrazu. Podkreśla on dodatkowo różne odcienie szarości, które tworzą rysunek. Białe linie i bardzo graficzne gradacje uwidoczniają otwarty fortepian na pierwszym planie. Kadrowanie nie pozwala dostrzec czy ktoś siedzi przy fortepianie, grając lub komponując. Instrument wydaje się być na zewnątrz, wystawiony na działanie elementów. Odcina się od zachmurzonego nieba, które stopniowo wraz z wysokością się rozjaśnia. W tym rozjaśnieniu

ukazuje się forma. Nakreślony przez elementy, którego otaczają, dyskretny, biały orzeł zredukowany jest do znaku. Chmury, często postrzegane w sposób negatywny, są także synonimem marzeń, podróży ducha. Lekkie i podlegające metamorfozom, skłaniają zarówno do radości, jak i do melancholii. Zapraszają do poszukiwań i do kontemplacji. To dzieło zostało pomyślane i stworzone przy słuchaniu utworów Paderewskiego. Inspirowani jego życiem i twórczością, „Wyzwoleni” są na swój sposób hołdem dla kompozytora”.

## **Czesław ZUBER**

**Ur. w 1948 r. w Przybyłowicach. W 1974 r. ukończył Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Od 1974 r. działa jako artysta niezależny, uprawiający rysunek, grafikę, rzeźbę w szkłe. Od 1982 r. mieszka i pracuje w Paryżu. Otrzymał za swoją pracę liczne wyróżnienia i nagrody m.in.: wyróżnienie na wystawie Coburger Glasspreis (Coburger, Niemcy), Złoty Medal w konkursie American Inter Faith Institute, (Filadelfia, USA), Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, doktorat Honoris Causa ASP we Wrocławiu. Jego dzieła znajdują się w wielu muzeach, kolekcjach publicznych i prywatnych w Polsce i na świecie, m.in.: w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, na Zamku Lemberg (Lemberk, Czechy), w Musée des Arts Décoratifs (Paryż), Kestner Museum (Hannover), Kunst Museum**

**(Dusseldorf), Museum fur Kunst und Geverbe (Niemcy), Hokkaido Museum of Modern Art (Sapporo), The National Museum of Modern Art (Tokyo), Yokohama Museum of Art, Museo del Vidrio (Monterrey, Meksyk), Nordenfjeldske Kunstindustriemuseum (Trondheim), Musée de Design et d'Arts Appliqués Contemporains (Lozanna), Carnegie Museum of Art (Pittsburgh, USA), The Detroit Institute of Arts, Liberty Museum (Philadelphia), Ford Museum (Detroit).**

**Sto lat, 2018, fotografia wyszywana, 21 x 29,5 cm.**

Artysta prezentuje „I. J. Paderewskiego, działacza niepodległościowego, symbolicznie przedstawionego jako uosobienie wszystkich prawdziwych patriotów, entuzjastów, fanów i kibiców niepodległej Polski. Połączenie współczesnych środków wypowiedzi plastycznej z fotografią z epoki odzyskania niepodległości pokazuje upływ czasu i ciągle trwanie niepodległej Polski”.

**O Konkursie:**

<http://www.cultureave.com/druga-edycja-konkursu-im--ignacego-jana-paderewskiego-w-galerii-roi-dore-w-paryzu/>

---

Druga edycja  
Konkursu  
im. Ignacego Jana  
Paderewskiego  
w Galerii Roi Doré  
w Paryżu



**Wystawa od 29 czerwca do 19 lipca 2018 r. Wernisaż wystawy 28 czerwca 2018 r. o godz. 18.00.**

W związku z sukcesem I edycji Konkursu im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie”, która odbyła się w

2016 r., Galeria Roi Doré oraz platforma Art-maniac zorganizowały II edycję tego wydarzenia. Zaprezentowane dzieła są inspirowane życiem i twórczością Ignacego Jana Paderewskiego (1860-1941), polskiego kompozytora i pianisty światowej sławy oraz męża stanu, premiera i ministra spraw zagranicznych w 1919 r., delegata pełnomocnego rządu polskiego na konferencji pokojowej w Paryżu, zwieńczonej podpisaniem Traktatu wersalskiego, kończącego pierwszą wojnę światową oraz wysłannika rządu polskiego do Ligi Narodów, odznaczonego m.in. Orderem Orła Białego, francuskim Krzyżem Wielkim Legii Honorowej oraz tytułem Rycerza Wielkiego Krzyża Orderu Imperium Brytyjskiego. **Konkurs jest realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę.**

*Konkurs im. Ignacego Jana Paderewskiego „W służbie sztuce i ojczyźnie”* wpisuje się w długą tradycję związków sztuk plastycznych z muzyką, ale także z historią, a nawet z zaangażowaniem politycznym w służbie ojczyźnie w potrzebie. Te popularne w historii sztuki tematy podejmowane są tu na nowo przez artystów wywodzących z różnych krajów i pokoleń, posługujących się bardzo odmiennymi technikami.

Na wystawie zaprezentowane zostaną dzieła następujących artystów, zakwalifikowanych do finału (w porządku alfabetycznym): Piotr BETLEJ, Piotr CIEŚLEWICZ, Richard

D'ALIGHIERI, Maryla GISZCZAK, Jolanta GROCHOLSKA-JANCZARA, Ronnie HABIB, Tomasz JĘDRZEJEWSKI, Agnieszka KASTELIK, Tomek KAWIAK, Jerzy KĘDZIORA, Vaiva KOVIERAITE, Michele LANDEL, Patrick LE BORGNE, Sylwia LIS PERSONA, Anna MACIEJEWSKA, Ivan MALINSKYY, Serge MARGARITA, Evelyne MICHEL, Edyta ROLA MARCINOWSKA, Paweł RUBASZEWSKI, Andrzej SOCHA, Paweł SZUMIGAŁA, Katarzyna TOMASZEWSKA, Przemysław TOMCZAK, Maciej TRYBUŚ, Marzena URYSZEK, Fabien YVON, Czesław ZUBER.

---

**Wystawa prac Zdzisława Beksńskiego w Galerii Roi Doré w Paryżu:**

<http://www.cultureave.com/wystawa-beksinski-in-hoc--signo-vinces-w-paryzu/>

---



# Król Fortepianu



Ignacy Jan Paderewski, fot. Herbert A. French, Biblioteka Kongresu, Waszyngton, USA, wikimedia commons.

## **Adam Fiala**

Zbliża się 100 rocznica uzyskania niepodległości przez Polskę. Które osoby się z tą rocznicą kojarzą?

Paderewski i Piłsudski. Paderewski powinien mieć pomnik na Placu Piłsudskiego, to Dwaj Bracia Wspólnej Sprawy. Paderewskiego można wysoko postawić. Jak dobrze brzmi trójca:

Kopernik, Szopen, Paderewski. Kopernik wstrzymał słońce, ruszył ziemię. Paderewski ruszył serca rodaków oraz Ameryki i Europy. Szopen to armaty ukryte w kwiatach. Paderewski rozpropagował Szopena na kontynentach dzięki urokowi osobistemu, bujnej czuprynie i mistrzowskiej grze Króla Fortepianu. Nie przyszło mu to łatwo. Szlachcic herbu Jelita, urodzony 18 listopada 1860 roku w Kuryłówce na Podolu. W domu rodzinnym był stary fortepian oraz romantyczne tradycje: matka Poliksena, córka filomaty Zygmunta. A jak już filomaci i filareci to sam Mickiewicz, naczelny poeta kraju nad Wisłą. Choć pisał o Litwie.

Paderewski potraktował grę poważnie tak jak to robią obecnie ze sportem młodzi. I też otrzymał mnóstwo medali. Ale początki były skromne, 12 godzin ćwiczeń. Rozumie to tylko ten kto sam gra czy grał. Bolą plecy, bolą ramiona, ręce.

Paderewski grał początkowo na przyjęciach, jak to się nazywało na imieninach u cioci. Sam to robiłem, z tym że na imieninach u wujka. Wtedy był modny Skarbczyk, czyli najważniejsze melodie świata w prościutkim układzie dla dzieci. W dawnych czasach była instytucja starych panien, to właśnie one kochały Skarbczyki.

Paderewski był ambitny choć właśnie jego najprostsza kompozycja Menuet G-dur się ostała.

Skomponował nawet operę Manru i tu rekord niepowtórzony do dzisiaj. Metropolitan Opera w Nowym Yorku wystawiła Manru jako jedyną do tej pory polską operę. Po czym zdjęto ją z afisza po kilku przedstawieniach i już nigdy nie powtórzono. Według mnie obecnie szansę mógłby mieć nie melodyjny Moniuszko, ale Krzysztof Penderecki z uwagi na jego pozycję i układy.

Ale prawdziwego „kopniaka” dała Ignacemu Janowi Paderewskiemu genialna polska aktorka Helena Modrzejewska, ofiarując mu bardzo pokaźną sumę, za którą mógł studiować w Wiedniu u najlepszych profesorów. Paderewski także ukończył Instytut Muzyczny przemieniony później na Warszawskie Konserwatorium. Nie jest też zupełnie bez sensu, że w Paryżu zaprzyjaźnił się z Camilem Saint Saensem, ale ironia losu spowodowała, jak się okazało z nadzwyczajnym *happy endem*, że z powodów finansowych udał się do Ameryki i w tej republice został faktycznym królem biało-czarnych klawiszy. Miał ich bez liku. W specjalnym pociągu woził zestaw fortepianów, przemieszczając się po olbrzymim kraju. Zarobił sumę 500 tysięcy dolarów, w przeliczeniu na obecne może się zakręcić w głowie. Ale nie został inwestorem, budując hotele czy wieże.

Pomyślał o Polsce, że trzeba coś zrobić dla tego kraju poza muzyką.

W Vevey założył Szwajcarski Komitet Centralny Pomocy Ofiarom

Wojny w Polsce. Spotykał się z Piłsudskim i Piłsudczykami. Stąd jakby dwa cudy. Jeden, że nastąpiła rezurekcja Polski przy pomocy amerykańskiego prezydenta Wilsona, drugi, że sam Piłsudski brał udział w Cudzie nad Wisłą. Te dwa cudy przesądziły zarówno o losie Polski jak i Europy.

Ile pomników w Polsce i w których miejscach ma Paderewski? Czytelniku pomóż autorowi tego felietonu.

---

# Od Chopina do Paderewskiego

**Rozmowa z profesorem Adamem Wibrowskim, pianistą i pedagogiem z Francji, który rozpowszechnia postacie wybitnych polskich kompozytorów na świecie, poprzez organizowanie międzynarodowych konkursów i festiwali.**



Adam Wibrowski

**Joanna Sokolowska-Gwizdka:** Od jak dawna interesuje się Pan postacią Ignacego Jana Paderewskiego?

**Adam Wibrowski:** Mój kontakt z Paderewskim rozpoczął się,

gdy byłem uczniem szkoły muzycznej, potem studentem Akademii. Romantyczne dzieje jego życia odkrywałem stopniowo. Najpierw w Wiedniu, gdzie studiował u Teodora Leszetyckiego, potem w Szwajcarii, gdzie długo żył i pozostawił wiele śladów, w Paryżu, miejscu mojego zamieszkania, a także w licznych stronach Ameryki: w Kalifornii jakże mocno związanej z przygodą założonych przez niego winnic w Paso Robles, czy też w North Carolina z najciekawszym emocjonalnie odkryciem jego fortepianu w Raleigh. Trwało to ok. 20 lat gdy uświadomiłem sobie, że moje życie idzie w jakimś stopniu jego śladami, że coś muszę z tym zrobić, że to jest moje powołanie.

### **JSG: Jak powstał pomysł stworzenia w Ameryce Konkursu im. Ignacego Jana Paderewskiego?**

**AW:** Stopniowo moje zainteresowanie Ignacym Janem Paderewskim przeniosło się z muzycznego i epickiego gruntu w sferę dogłębnych studiów nad jego osobą i kontekstem epoki. Otoczyłem się książkami, zdjęciami z tamtych lat, wybrałem się w specjalną podróż szlakiem miejsc związanych z pianistą, wszedłem w krąg innych ludzi zainteresowanych tym niezwykłym człowiekiem. Poczułem się dumny, że Paderewski dał się poznać światu jako Polak, i że ja też jako Polak mogę go przypominać. I tak, najpierw na Węgrzech w rozmowach z Krzysztofem Onzolem - archeologiem i inżynierem, potem w Los Angeles po dyskusjach z przyjacielem, pianistą Wojtkiem

Kocyjanem, narodził się projekt tego wydarzenia.

**JSG: Założone zostało Towarzystwo Muzyczne - Paderewski Music Society w Los Angeles, które jest organizatorem Konkursu.**

**AW:** Tak, Krzysztof Onzól został prezesem Towarzystwa, a my z Wojtkiem Kocyjanem, jako pianiści i pedagodzy dysponujący szerokimi kontaktami międzynarodowymi w świecie muzycznym, z bagażem doświadczeń w organizacji tego typu wydarzeń, zostaliśmy dyrektorami.

Sprawy potoczyły się szybko, z wielkim entuzjazmem, który był naszym najlepszym argumentem twórczym. Czuliśmy że tworzymy coś wartościowego dla dzisiejszego pokolenia młodych artystów i że oddajemy hołd naszemu mistrzowi.

**JSG: Czy celem Konkursu było przypomnienie tak ważnej w Ameryce postaci, genialnego muzyka, a przy tym wielkiego Polaka-patrioty?**

**AW:** Mam nadzieję, że Konkurs stworzył pomost pomiędzy polskim i amerykańskim środowiskiem muzycznym, mało do siebie zbliżonym, a całemu zainteresowanemu muzyką i historią świata, dał nowe pole uwagi, z dużym dowartościowaniem dla polskiej tożsamości i kultury. Paderewski może być dla wielu

wspaniałym przykładem - pozytywnym bohaterem dla młodzieży, gdyż dzięki swojej odwadze i głębokiej wierze we własne możliwości, przechodząc drogę życiową pełną przygód, walki o prawdę, osiągnął wiele z wytyczonych celów. Może być też przykładem dla artystów, bo potrafił nie tylko pokazać swój talent na scenach świata, ale także umiał go skierować w stronę spraw ludzkich i społecznych.

Pokazanie Paderewskiego jako wielkiego Polaka oddanego sprawom różnych społeczeństw, przez które szedł jego szlak życiowy to chyba właściwa postawa bycia oddanym polskim wartościom. Temu zapewne ten Konkurs się przysłużył, a mnie na pewno dał wiele radości.

**JSG: Czy w Ameryce Paderewski kojarzy się z Chopinem?**

**AW:** Cały czas obserwuję, że poprzez organizowanie, konkursów, festiwali i innych muzycznych imprez związanych z polskimi kompozytorami wzmagają się zainteresowanie Polską. Paderewski był przecież wybitnym odtwórcą chopinowskim, może więc kojarzyć się z naszym genialnym rodakiem.

**JSG: À propos Chopina, proszę przypomnieć Pana artystyczne dzieło - Festiwal Chopinowski w Nohant we Francji, którego był Pan nie tylko pomysłodawcą, ale i realizatorem?**



**AW:** Odkryłem to sioło, w którym zatrzymał się czas, w sercu Francji, 320 km od Paryża w 1991 roku. Wciąż stał tam ten sam prastary kościółek, kilka domów, kilka rozsianych wśród pól i gajów gospodarstw, wszędzie słychać było ptaki, w powietrzu pachniało wsią, a w środku stał duży, zasobny dwór w stylu krainy Berry, rodzinna posiadłość George Sand, w której w latach 1839 do 1846 przebywał Chopin. To stamtąd pochodzą największe jego dzieła. Jednakże absolutnie nic nie zaznaczało w Nohant tej chopinowskiej obecności i kompozytorskiej spuścizny. Aby pokazać całemu światu to miejsce wybrałem nie jakąś okolicznościową tablicę, ale żywą muzykę Chopina.

**JSG:** Miałam szczęście uczestniczyć w tym bardzo ciekawym muzycznym wydarzeniu. Pamiętam tę wspaniałą plejadę artystów, profesorów, mistrzów sztuki fortepianu oraz widzów, którzy tłumnie przybyli do Nohant. Za salę koncertową posłużyła m.in. ogromna stodoła czy też hala sportowa. Obydwa miejsca były świetnie przystosowane do festiwalowych potrzeb, dzięki wystrojowi i adaptacji akustycznej.

**AW:** To było prawdziwie pionierskie dzieło, w które udało mi się wciągnąć dość konserwatywne prowincjonalne środowisko i instytucje. Sam bym temu nie dał rady, bardzo pomogła mi żona Barbara. Przez kilka lat odbyliśmy dziesiątki podróży samochodem, przemierzając prawie 1 000 km za każdym razem,

by dojechać do Nohant z Saint Malo, gdzie mieszkaliśmy. Ale było warto. Odpowiedź przyjaciół pianistów z całego świata była entuzjastyczna. Wielu najwybitniejszych, w tym oczywiście laureaci Konkursu Chopinowskiego, wzięli sobie za punkt honoru by nam pomóc, by grać muzykę Chopina tam, gdzie została stworzona. Halina Czerny-Stefańska, Piotr Paleczny, Ewa Osińska, Wojciech Świtała, Edward Auer, Ian Hobson, Grigory Sokolov, Eugene Injic, Gabriela Montero, Aldo Ciccolini, Margarita Shevchenko, Yuri Boukoff, Dominique Merlet, J. Marc Luisada, Marc Laforet, Philippe Giusiano, Dang Thai Son, Aldo Ciccolini, i jeszcze wielu innych, dzielili się nią pod rozgwieżdżonym niebem Nohant... Sukces był ogromny, 3 500 osób w czasie tygodniowego festiwalu.

Czułem się wtedy trochę jak archeolog odkrywający ukryty skarb, albo wędrowiec wchodzący w życiodajną oazę.

### **JSG: Co obecnie dzieje się w Nohant?**

**AW:** Moje „dziecko” - festiwal w Nohant jest już dorosłym młodzieńcem i trwa do dziś z dużym sukcesem. Tak nieskromnie mówiąc stał się pomnikiem, który wraz z żoną sami sobie za życia wystawiliśmy. Z tamtych wspaniałych i romantycznych początków pozostało nam Stowarzyszenie „Chopin w Nohant”, któremu nadal aktywnie przewodniczę.

**JSG: A po Nohant był kolejny festiwal na Węgrzech.**

**AW:** Po latach prowadzenia festiwalu we Francji zwróciłem się w stronę nowych „archeologicznych” odkryć, tworząc Pianistyczny Festiwal Lisztowski w Sopron, tuż obok miejsca, gdzie przyszedł na świat inny genialny pianista i kompozytor, przyjaciel Chopina, Franz Liszt. Ale to już inna historia.

**JSG: Czy czuje się Pan bardziej pianistą, nauczycielem, czy też organizatorem festiwali muzycznych?**

**AW:** Pianista, pedagog, twórca wydarzeń – jest to dla mnie naturalna droga. Nie byłbym drugim bez pierwszego, ani trzecim bez dwóch pierwszych. Podstawą wszystkiego jest umiejętność instrumentalna, techniczna, która prowadzi do przekazu ludzkiej wrażliwości, systemu myślenia, kultur dawnych i bieżących, stylów estetycznych itd. To wszystko można wypowiedzieć dźwiękiem, własnymi rękoma na fortepianie. Każdy ma inny sposób wyrażania swoich emocji, to zależy od temperamentu. Dla jednych liczy się zamknięty, niemal mnisi kontakt z klawiaturą, np. Glenn Gould tak pracował. Inni potrzebują wielkich sal jak Horowitz czy Paderewski. No i są tacy jak ja, najszcześliwsi z powodu licznych kontaktów międzyludzkich. Dlatego zarówno droga pedagogiczna, jak i tworzenie wydarzeń kulturalnych bardzo mi odpowiadają. Czuję się w pełni sobą, gdy mam dużą dozę dynamiki

działania, gdy muszę prowadzić rzeczy na różnych frontach, gdy jestem w ciągłym ewolucyjnym ruchu spraw.

**JSG:** Był Pan profesorem w *Le Conservatoire de la ville de Paris*. Na czym polega specyfika pracy na tej francuskiej uczelni?

**AW:** Aby zostać tu profesorem, po 20 latach doświadczeń w Grenoble, Rennes i Los Angeles, musiałem przejść trudną konkursową drogę na nowo. Nie były brane pod uwagę wcześniejsze dyplomy. Konserwatorium, to taki francuski przeżytek. Brak tu przedmiotów akademickich, natomiast duży nacisk kładzie się na instrument, czytanie partytur, czyli techniczną stronę wykonawczą. Być w takiej szkole to dla moich kolegów ze świata trochę jak w filmie „Avatar” - nie z tej planety. Codzienność to lekcje na bardzo różnych poziomach, audycje, egzaminy. Czasami się zdarza, że w szranki stają super zdolne dwunastolatki z dwudziestoletnimi dorosłymi.

Dla mnie bardzo ważne jest, aby nie ograniczać się do uczelni, tylko być otwartym na świat. Jeżdżę więc po USA i Kanadzie, po Europie, Japonii i Australii na rozliczne akademie i uniwersytety, festiwale i konkursy. Bardzo pomocne są tu kontakty środowiskowe. Muzycy to taka specyficzna rodzina, znamy się jak migrujące ptaki i chętnie użyczamy przystanku we własnym gnieździe, lub łączymy się to tu, to tam, na wspólne realizacje.

**Konferencja z udziałem prof. Adama Wibrowskiego na temat Ignacego Paderewskiego:**

**Paderewski Music Society: [www.ijpaderewski.org](http://www.ijpaderewski.org)**

---

**Powrót  
Paderewskiego  
do Carnegie Hall  
w Nowym Jorku**

# IGNACY PADEREWSKI GALA CONCERT

*Maestro Returns to Carnegie Hall*

**Stern Auditorium/  
Perelman Stage  
at Carnegie Hall**

**February 21 2018 8pm**

*85<sup>th</sup> anniversary of  
J. Paderewski's last  
concert at Carnegie  
Hall, celebrating 100  
years of Poland's  
regained Independence*

## **THE BEST OF CHOPIN & PADEREWSKI**

performed by award-winning pianists:

**Kevin Kenner  
Szymon Nehring  
Marek Bracha  
Łukasz Krupiński**

TICKETS \$17.50-\$125

CarnegieCharge 212-247-7800  
Box Office at 57th and Seventh  
[www.carnegiehall.org](http://www.carnegiehall.org)

Presented by Gazeta Polska Clubs in America and the Consulate General of Poland in New York

## **Joanna Sokołowska-Gwizdka (oprac.)**

21 lutego 2018 r. w Carnegie Hall Stern Audytorium w Nowym Jorku odbędzie się prestiżowa Gala Koncert podczas, której czterech pianistów odda hołd Ignacemu Paderewskiemu. Gala

Ignacego Paderewskiego rozpocznie obchody 100. rocznicy odzyskania Niepodległości. Koncert został zorganizowany z inicjatywy Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku oraz nowojorskich środowisk polonijnych.

W programie wieczoru „The Best of Chopin & Paderewski”, będzie można usłyszeć najbardziej znane i cenione utwory Fryderyka Chopina i Ignacego Paderewskiego w wykonaniu znakomitych pianistów, laureatów Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych: Szymona Nehringa, Łukasza Krupińskiego, Marka Brachy z Polski oraz Kevina Kennera z Ameryki. 18 lutego 1933 roku miał miejsce ostatni koncert Ignacego Paderewskiego w Carnegie Hall. Po 85 latach w tej prestiżowej sali koncertowej, znów zabrzmiała muzyka wybitnego kompozytora i wirtuoza fortepianu oraz utwory z repertuaru, który wykonywał.

W Gali udział weźmie oficjalna delegacja parlamentu Polski wraz z Wicemarszałkiem Sejmu, a także Ambasador RP w USA - Piotr Wilczek, Konsul Generalny RP w NY - Maciej Golubiewski, Ambasador UE przy ONZ - Joao Vale de Almeida, Ambasador Polski przy ONZ - Joanna Wronecka, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów - Anna Maria Anders, przedstawiciele władz Nowego Jorku i dzielnic miasta NY, Ambasadorzy przy ONZ państw Rady Bezpieczeństwa, ponad 100 osób reprezentujących przedstawicielstwa przy ONZ,

Konsulowie Generalni w NY wielu krajów Europy i inni.



Carnegie Hall w Nowym Jorku.





Pianiści, na górze od lewej: Kevin Kenner i Łukasz Krupiński, na dole od lewej: Szymon Nehring i Marek Bracha, fot. facebook.

## Ignacy Jan Paderewski

Urodził się w 1860 w Kuryłówce, zmarł 29 czerwca 1941 roku w Nowym Jorku. Był nie tylko wybitnym polskim pianistą, kompozytorem i profesorem konserwatorium w Warszawie, ale i działaczem niepodległościowym oraz politykiem – sprawował funkcje premiera Polski i ministra spraw zagranicznych RP.

Studiował najpierw w Warszawie, a potem kontynuował naukę w Wiedniu pod kierownictwem słynnego profesora Teodora

Leszetyckiego. Ten polecił go później na posadę nauczyciela gry na fortepianie w Strasburgu. Pierwszy większy sukces odniósł jako pianista w 1887 roku, a w 1888 miał miejsce jego duży koncert w Paryżu. Tam też spotkał i zaprzyjaźnił się z kompozytorem Camille Saint-Saënem. Później przez pewien czas przebywał w Londynie, gdzie koncertował między innymi przed królową Wiktoria. Wielkim sukcesem okazało się jego pierwsze tournée po Stanach Zjednoczonych w latach 1891 - 1892.

Po pierwszych pięciu recitalach Paderewskiego w Nowym Jorku w sali koncertowej Madison Square Garden na 1500 osób okazało się, że miejsc brakowało i trzeba było dostawiać krzesła. Żaden impresario wcześniej nie rezerwowałaby sali na 2800 miejsc, ale „zapotrzebowanie” na Paderewskiego było tak duże, że sponsor trasy koncertowej, firma Steinway, zaryzykowała i zarezerwowała znacznie większą salę właśnie w Carnegie Hall.



Sala w Carnegie Hall na 2800 miejsc w 1891 r.

---

**MUSIC HALL,**  
 First Concert, Tuesday Evening, Nov. 17th, 1891.  
*at 8:15 o'clock.*  
**Paderewski's Inaugural Concerts,**  
 — ASSISTED BY —  
**The Symphony Orchestra.**  
 WALTER DAMROSCH, Conductor.

---

- PROGRAMME :**
- 1 OVERTURE, In Springtime      ORCHESTRA.      .      .      .      *Goldmark*
- 2 CONCERTO, No. 4, in C minor,      Andante.      .      .      *Camille Saint-Saens*  
 Allegro moderato.      Andante.      Allegro.      Allegro vivace.
- PADEREWSKI.**
- 3 PIANO SOLI—*a.* Nocturne,  
*b.* Prelude,  
*c.* Valse,  
*d.* Etude,  
*e.* Ballade,  
*f.* Polonaise in A flat. }      .      .      .      *Fred. Chopin*
- PADEREWSKI.**

Program pierwszego koncertu Ignacego Jana Paderewskiego w Carnegie Hall 17 listopada 1891 roku.

Pierwszy koncert Ignacego Jana Paderewskiego w amerykańskim Carnegie Hall z Walterem Damroschem i Nowojorską Orkiestrą Symfoniczną odbył się 17 listopada 1891 roku. Pianista wykonał wtedy „Koncert fortepianowy C-moll, nr 4” Camille Saint-Saënsa, swój własny „Koncert fortepianowy nr 1 op. 17” (była to nowojorska premiera) oraz solo zagrał m.in. nokturn, preludium, walc, etiudę, balladę i polonez Fryderyka Chopina.

Po koncercie „The New York Times” donosił, że

pianista zrobił sensacyjne wrażenie, jakiego nie było od czasów Antona Rubinsteina.

Paderewski przez następne dwa i pół miesiąca szturmem zdobył Nowy Jork, miał jeszcze 11 solowych recitali fortepianowych (w tym trzy w Carnegie Hall), osiem występów z orkiestrami i wiele występów prywatnych. Do czasu jego jedenastego i ostatniego recitalu w Nowym Jorku w Carnegie Hall w tej turze koncertowej, który odbył się 30 stycznia 1892 r. Paderewski miał już tylu wielbicieli, że i w tej sali na 2800 osób zabrakło miejsc i trzeba było dostawić krzesła, aby zmieścić wszystkich chętnych.

Paderewski gra tutaj z ogromnym sukcesem, kobiety szaleją za nim, a krytycy chwala go bez ograniczeń

- pisała Helena Modrzejewska do swojego przyjaciela w Warszawie.

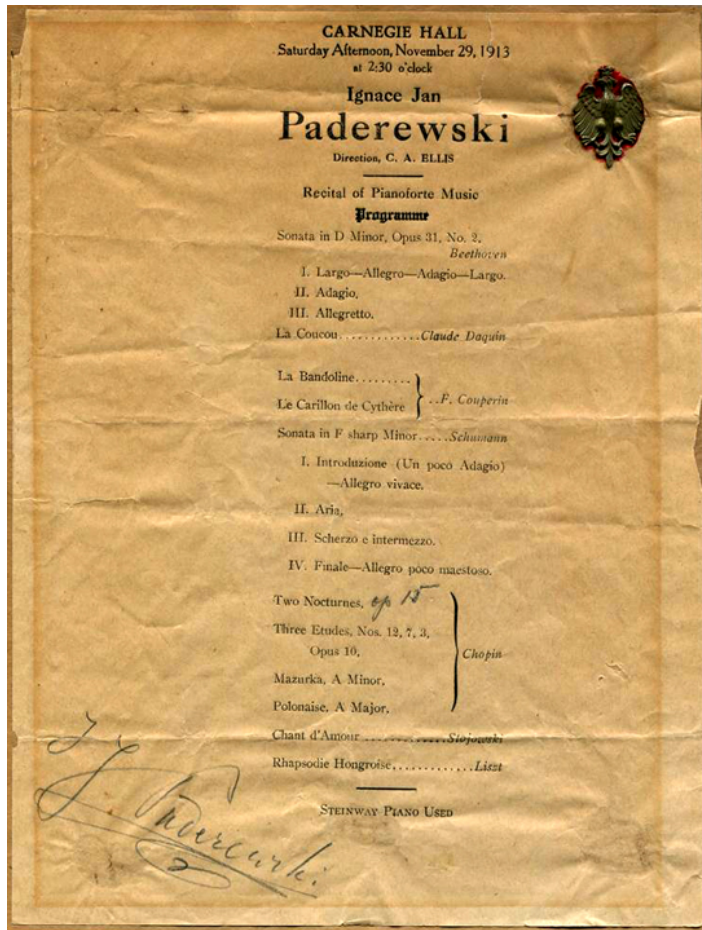
Po tak niebywałym sukcesie Paderewski zdecydował się na stałe zamieszkać w USA. Zyskał sobie ogromną popularność, nazywany był największym ze wszystkich, mistrzem, królem pianistów, czarodziejem klawiatury. Podczas koncertowania w USA odniósł kontuzję dłoni, myślał nawet o zakończeniu kariery.

Sprawność dłoni przywrócił mu Friedrich Lange - pionier niemieckiej chirurgii w Ameryce.



Portret Ignacego Jana Paderewskiego z dedykacją dla Waltera Damroscha, fot. arch. Carnegie Hall.





Program z 1913 roku z autografem Ignacego Jana Paderewskiego.

W 1899 Paderewski ożenił się z Heleną Górską, czym sprawił zawód wielu wielbicielek, córek milionerów, czy też sławnym aktorkom, które proponowały mu małżeństwo. Pomimo zakupu dworu w Kąsnej Dolnej w Małopolsce państwo Paderewscy osiedli w Szwajcarii, w posiadłości Riond-Bosson w Tolochenaz koło Morges, niedaleko Lozanny.

Na przełomie stulecia Paderewski skomponował swoją jedyną operę „Manru”. Jej prapremiera odbyła się w Dreźnie 29 maja 1901 roku, a wkrótce zaprezentowano dzieło we Lwowie. Prapremiera amerykańska odbyła się w Metropolitan Opera 14

lutego 1902 r. Odbyło się jeszcze 9 przedstawień w tym samym sezonie, po czym utwór zszedł z afisza i nie został nigdy wznowiony. „Manru” do tej pory pozostaje jedyną operą skomponowaną przez Polaka wystawioną w Metropolitan Opera.

**Ignacy Jan Paderewski zagrał w filmie „Sonata księżycowa” w reżyserii Lothara Mendesa w 1937 roku. We fragmencie filmu Paderewski gra słynny Menuet G-dur, op. 14, nr 1, swojego autorstwa.**

O tym, że Paderewski do dziś jest legendą w USA świadczy historia opowiedziana kiedyś przez Krzysztofa Pendereckiego. Otóż wielki kompozytor muzyki współczesnej udzielał wywiadu w amerykańskim radio. Dziennikarka z trudem uczyła się wymowy jego imienia i nazwiska „Kristof, Ksstof” - podejmowała próby prawidłowej artykulacji. Po czym zapowiedziała - przed nami Krzysztof PADEREWSKI.

Pianiści

**Kevina Kennera** uczył od dzieciństwa polski pianista z San Diego Krzysztof Brzuza. Miałam okazję poznać zarówno nauczyciela, jak i ucznia podczas XII Konkursu Chopinowskiego

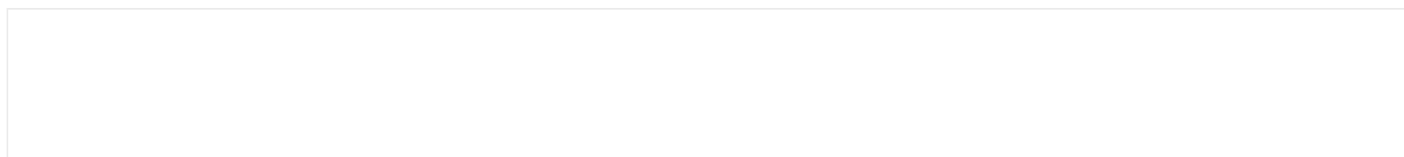


w 1990 r., kiedy to Kevin Kenner został laureatem II miejsca (I nie przyznano). Krzysztof Brzuza opowiadał mi, że uczył swojego ucznia wrażliwości na Polskę i polskie klimaty, woził w miejsca, które nastrojem przypominały kraj Fryderyka Chopina, opowiadał o specyfice polskiego ducha. Dziesięć lat wcześniej, w 1980 roku przyjechał z młodym Kevinem Kennerem do Polski, aby ten mógł zobaczyć, jak wygląda Konkurs Chopinowski, ale też przede wszystkim, aby mógł poznać ojczyznę kompozytora i wczuć się w dźwięki, które tu się urodziły. Przejechali wówczas kraj śladami Fryderyka Chopina. Kevin Kenner zdobył wtedy wyróżnienie na Konkursie Chopinowskim.

Podczas XII Konkursu Chopinowskiego siedziałam obok profesora Krzysztofa Brzuzy w Filharmonii Narodowej w Warszawie na koncercie laureatów. Kiedy występował Kevin Kenner, obserwowałam skupienie i dumę nauczyciela z sukcesów ucznia.

Wywiad z **Szymonem Nehringiem** przed tegorocznym koncertem w Atlancie ukazał się na początku lutego na Culture Avenue:

<http://www.cultureave.com/aspirujac-do-miana-artysty/>



*Na podstawie: Wikipedii, materiałów opracowanych przez Polish & Slavic Center w Nowym Jorku, materiałów angielskojęzycznych ze strony Carnegie Hall oraz materiałów własnych.*